

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 czerwca 2013 roku powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 362.055,93 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w treści pozwu oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że zawarła ze Spółką (...) dwie umowy o podwykonawstwo, dotyczące dostawy i montażu bram, doków, drzwi stalowych oraz sporządzenia kompletnej dokumentacji powykonawczej w związku z dwoma inwestycjami realizowanymi dla najemców: M. (...) oraz B. i R., w których określono wynagrodzenie na kwotę odpowiednio 560.000,00 złotych netto i 505.000,00 złotych netto, łącznie – 1.065.000,00 złotych + VAT. Zapłata za wykonanie prac wynikających z w/w umów miała być dokonywana na podstawie miesięcznych faktur VAT. Powódka miała rozpocząć zlecone prace w dniu 23 lipca 2012 roku – w odniesieniu do pierwszej z umów oraz w dniu 25 czerwca 2012 roku – w odniesieniu do drugiej z nich. Termin zakończenia prac określony został odpowiednio na dzień 15 sierpnia 2012 roku oraz 15 lipca 2012 roku. Powódka, z przyczyn od niej niezależnych (niezapewnienie należytego frontu robót, znaczne opóźnienia w pracach ogólnobudowlanych), nie mogła przystąpić do rozpoczęcia prac w uzgodnionych terminach. Do prac przystąpiła dopiero z dniem 25 lipca 2012 roku – w odniesieniu do hali M. (...), z dniem 31 lipca 2012 roku – w odniesieniu do części hali B. i R. oraz z dniem 15 sierpnia 2012 roku - w odniesieniu do pozostałej części hali B. i R.. W tych jednak terminach powódka nie mogła przystąpić do prowadzenia wszystkich prac. Niektóre z nich zaczęła wykonywać dopiero od dnia 31 sierpnia 2012 roku ((...) E.) czy od 15 października 2012 roku (B. i R.). Od momentu przystąpienia do wykonywanych prac powódka wykonywała umowy zgodnie z harmonogramem i nie doszło w tym zakresie do żadnych opóźnień. Całość prac została zakończona odpowiednio z dniem 26 października 2012 roku i z dniem 3 września 2012 roku. Wtedy też powódka zgłosiła ustnie pozwanej Spółce (...) gotowość do odbioru końcowego. Spółka (...) uchylała się od wyznaczenia terminu odbioru, dlatego też powódka dokonała jednostronnego odbioru w dniu 12 grudnia 2012 roku. Również pozwana Spółka (...) dokonała odbioru całości prac od Spółki (...), w tym – prace wykonane bezpośrednio przez powódkę. Przy nawiązywaniu współpracy doszło do zawarcia w dniu 5 czerwca 2012 roku pomiędzy powódką a pozwanymi trójstronnej umowy cesji wierzytelności na zabezpieczenie. W jej świetle Spółka (...) przeniosła na powódkę wierzytelność, jaka przysługiwała jej w stosunku do Spółki (...) z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane, do łącznej wysokości wynagrodzenia należnego powódce na podstawie w/w umów podwykonawczych. Zobowiązanie pozwanej Spółki (...) do zapłaty powódce powyższej kwoty w przypadku uchybienia przez Spółkę (...) terminowi płatności miało charakter bezwarunkowy i nieodwołalny. Na poczet wynagrodzenia powódki za wykonanie obu umów podwykonawczych pozwana Spółka (...) dokonała wpłat na łączną kwotę 475.644,07 złotych. Powódka wskazała również, że w dniu 6 listopada 2012 roku zawarła z pozwanymi dwie umowy przekazania, odnoszące się do poszczególnych inwestycji. Wskazała przy tym, że przekazy te obejmowały wyłącznie wynagrodzenie powódki, które na dzień 6 listopada 2012 roku było wymagalne, a które wskazano w treści każdej z umów. W żadnym wypadku nie odnosiły się one do pozostałej części należnego powódce wynagrodzenia wynikającego z faktur końcowych oraz związanego ze zwrotem części kaucji. Do dnia wytoczenia powództwa na poczet wynagrodzenia powódki z tytułu realizacji obu umów podwykonawczych uiszczono kwotę 894.644,07 złotych. Wartość przedmiotu sporu w sprawie stanowi zatem różnica między kwotą należną, a kwotą uiszczoną. Mając dodatkowo na uwadze, że pozwana Spółka (...) uprawniona jest do zatrzymania do 5% netto wartości każdej z wystawionych przez powódkę faktur częściowych tytułem zabezpieczenia roszczeń z gwarancji i rękojmi przez czas trwania tych uprawnień, wartość przedmiotu sporu wyniosła ostatecznie 362.055,93 złotych (1.309.950,00 złotych wynagrodzenia brutto - 894.644,07 złotych wynagrodzenia faktycznie zapłaconego powódce – 53.250,00 złotych kaucji zatrzymanej przez pozwaną Spółkę (...)).

(pozew k. 2-7v.)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 7 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt X GNc 784/13, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 86-86v.)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana Spółka (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana K. podniosła, że w dniu 18 maja 2012 roku zawarła z pozwaną Spółką (...) dwie umowy podwykonawcze, z których pierwsza dotyczyła podwykonawstwa wybudowania budynku magazynowo-biurowego w Ł., w odniesieniu do którego inwestorem była (...) sp. z o.o. w W., a druga dotyczyła podwykonawstwa wybudowania budynku magazynowo-biurowego w Ł., w odniesieniu do którego inwestorem była (...) sp. z o.o. w W.. W toku realizacji tych umów, pozwana K. uiszczała wynagrodzenie pozwanej (...), na które opiewały wszystkie faktury ostatecznie zaksięgowane przez pozwaną K.. Część wynagrodzenia zapłaciła pozwanej (...) bezpośrednio, a część – poprzez zapłatę podwykonawcom Spółki (...). Pozwana (...) wykonała obie te umowy nienależycie oraz ze zwłoką, a protokoły końcowe robót nie zostały podpisane z uwagi na brak współdziałania po stronie Spółki (...). Powódka była podwykonawcą Spółki (...) na podstawie dwóch umów podwykonawczych z dnia 28 maja 2012 roku. Bezsprzeczne jest, że w dniu 6 listopada 2012 roku powódka zawarła z pozwanymi dwie umowy przekazania, w których jednoznacznie oświadczyła, że będące przedmiotem umów wierzytelności wyczerpują wszelkie roszczenia powódki wobec pozwanej (...) związane z inwestycją. Oświadczenie to umorzyło ewentualne wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za realizację przedmiotu umów łączących powódkę ze Spółką (...) ponad kwoty wskazane w umowach przekazania. Umowy przekazania zawarte zostały już po deklarowanych przez powódkę datach ukończenia realizacji umów łączących ją ze Spółką (...). Pozwana K. podkreśliła też fakt zawarcia przez strony procesu umowy cesji wierzytelności na zabezpieczenie, której celem było zabezpieczenie zapłaty wierzytelności przysługujących powódce na podstawie umów łączących ją z pozwaną (...). Zgodnie z tą umową pozwana K. zobowiązała się do zapłaty tych wierzytelności bezpośrednio powódce w przypadku niezapłacenia jej przez pozwaną (...). W tej sytuacji, gdyby uznać, że umowy przekazania pozbawione były oświadczeń dotyczących zrzeczenia się wszelkich dalej idących roszczeń powódki wobec pozwanej (...), umowa cesji pozbawiona byłaby znaczenia prawnego. Ponadto, powódka dopuściła się opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umów łączących ją z (...). W związku z tym, pozwana (...) nałożyła na powódkę kary umowne w wysokości 213.000,00 złotych. Powyższe okoliczności, zdaniem pozwanej K., uzasadniają zapłaty, że zawarte w umowach przekazania oświadczenia były wynikiem negocjacji prowadzonych pomiędzy powódką a pozwaną (...). Z ostrożności procesowej, pozwana K. podniosła, że powódka nie wykazała, aby wynagrodzenie w żądanej przez nią wysokości było jej w istocie należne.

(sprzeciw od nakazu zapłaty pozwanej Spółki (...) k. 94-103)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana Spółka (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana (...) podniosła, że w umowach przekazania powódka zrzekła się wszelkich roszczeń wobec pozwanej (...), poza roszczeniami o zapłatę kwot wskazanych w treści umów przekazania. Tym samym, zrzekła się roszczeń dochodzonych niniejszym pozwem. Dodatkowo, pozwana (...) podniosła, że powódka nie była uprawniona do jednostronnego odbioru robót, o czym została poinformowana. Nie jest też prawdą, że pozwana (...) uchylała się od odbioru. Nadto, powódka wykonała nienależycie swoje zobowiązania wynikające z łączących ją z pozwaną (...) umów, co spowodowało naliczenie kar umownych.

(sprzeciw od nakazu zapłaty pozwanej Spółki (...) k. 244-246)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 maja 2012 roku pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarły dwie umowy podwykonawcze, z których pierwsza dotyczyła

podwykonawstwa wybudowania budynku magazynowo-biurowego w Ł., w odniesieniu do którego inwestorem była (...) sp. z o.o. w W. (dalej: umowa (...)), druga natomiast dotyczyła podwykonawstwa wybudowania budynku magazynowo-biurowego w Ł., w odniesieniu do którego inwestorem była (...) sp. z o.o. w W. (dalej: umowa (...)).

(umowy z dnia 18 maja 2012 roku zawarte pomiędzy pozwaną (...) a pozwaną K. k. 105-143 i 145-180, zeznania świadka N. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:02:40, 02:03:27)

W dniu 28 maja 2012 roku pozwana Spółka (...) zawarła z powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. umowę o podwykonawstwo określonych robót związanych z budową obiektu M. E., polegających na dostawie i montażu bram, doków i drzwi stalowych, jak również polegających na wykonaniu kompletnej dokumentacji powykonawczej, za wynagrodzeniem ryczałtowym w wysokości 505.000,00 złotych (umowa nr (...)). W tym samym dniu pozwana Spółka (...) zawarła z powódką kolejną umowę o podwykonawstwo tego samego typu robót związanych z budową obiektu B. i R., za wynagrodzeniem ryczałtowym w wysokości 560.000,00 złotych netto (umowa nr (...)).

(umowy o podwykonawstwo k. 37-38v. i 39-40v., Ogólne Warunki Umowne k. 25-29, aneksy do umów o podwykonawstwo k. 46-46v. i 47-47v., zeznania świadka M. I., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 00:27:08, 00:28:00, zeznania świadka J. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 00:52:51, zeznania świadka N. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:03:46, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:40:38, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:45:48, zeznania świadka T. K. k. 541, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:15:51)

Realizacja robót w oparciu o w/w umowy podwykonawcze nr (...) i nr (...) nie rozpoczęła się w terminie wynikającym z tych umów. Powódka napotkała niezawinione przez siebie przeszkody w planowym rozpoczęciu prac - nie zapewniono jej należytego frontu robót (brak podkonstrukcji), doszło też do znacznego opóźnienia prac ogólnobudowlanych (trzeba było wymienić grunt, co związane było z tym, że na terenie budowy ktoś wcześniej zakopał gruz, śmieci i humus, o (...) Spółka (...) nie wiedziała). Realizacja umowy dotyczącej hali B. i R. winna była rozpocząć się w dniu 23 lipca 2012 roku, tymczasem rozpoczęła się dopiero w dniu 31 lipca 2012 roku – w odniesieniu do jednej części hali i w dniu 15 sierpnia 2012 roku – w odniesieniu do drugiej części hali. Nadto, w w/w dniach rozpoczęto tylko część prac, a pozostałą część rozpoczęto dopiero ok. 15 października 2012 roku. Realizacja umowy dotyczącej hali M. E. winna była rozpocząć się w dniu 25 czerwca 2012 roku, tymczasem rozpoczęła się dopiero w dniu 25 lipca 2012 roku. Nadto, 25 lipca rozpoczęto tylko część prac, a pozostałą część rozpoczęto dopiero w dniu 31 sierpnia 2012 roku. Na okoliczność przesunięcia terminu rozpoczęcia robót sporządzone zostały notatki służbowe przez J. S., ówczesnego wiceprezesa zarządu Spółki (...). W konsekwencji powyższego, doszło również do podpisania aneksów do w/w umów nr (...), obniżających wysokość kar umownych m.in. za opóźnienie w zakończeniu prac. Aneksy te nie zmieniły jednak terminu zakończenia robót wykonywanych przez powódkę. Na przeszkody powodujące opóźnienie terminu rozpoczęcia prac napotykali również inni podwykonawcy pozwanej Spółki (...).

(korespondencja e-mailowa k. 386-392, notatki służbowe z dnia 19 czerwca 2012 roku k. 41 i 42, aneksy do umów o podwykonawstwo k. 46-46v. i 47-47v., zeznania świadka M. I., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 00:27:08, 00:28:34, 00:29:09, 00:30:51, 00:32:00, 00:35:36, 00:37:07, zeznania świadka J. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 00:54:04, 00:56:06, 00:56:56, 01:00:04, 01:00:21, 01:02:01, 01:05:15, zeznania świadka W. A., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 01:28:13, 01:29:29, 01:32:36, 01:38:45, zeznania świadka A. K., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 01:42:40, 01:47:13, 01:48:22, 01:56:17, zeznania świadka N. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:04:06, 02:05:08, 02:08:46, zeznania świadka J. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:19:24, 02:23:12, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:36:56, 02:37:41, 02:38:10, 02:40:38, 02:43:15, 03:06:27, 03:07:57, 03:29:37, 03:31:34, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:11:42, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k.

358v.), czas nagrania: 04:42:11, 04:46:12, zeznania świadka I. T. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 05:18:43, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:12:52, 00:13:54, 00:15:50, 00:45:35, 01:19:51, zeznania wiceprezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 02:17:40)

Podczas prac wykonywanych w ramach w/w umów podwykonawczych przez powódkę zdarzało się, że występowały usterki. Jednakże zasadniczych zastrzeżeń do tych prac inwestor nie zgłosił.

(zeznania świadka M. I., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 00:33:50, zeznania świadka N. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:13:51, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:55:41, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:56:39)

W trakcie robót, co miesiąc dokonywano cząstkowych odbiorów tzw. „przerobowych”, obejmujących całość prac wykonanych przez powódkę w danym miesiącu i objętych fakturą za dany miesięczny okres rozliczeniowy. Każdy z tych protokołów został bez zastrzeżeń zaakceptowany przez pozwaną (...).

(protokoły przerobowe k. 62-79, faktury k. 30-36, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:56:19, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:12:31)

W dniu 5 czerwca 2012 roku pomiędzy stronami procesu zawarte zostały dwie umowy cesji wierzytelności na zabezpieczenie. W § 1 w/w umów wskazane zostało, że celem ich jest zabezpieczenie zapłaty wierzytelności o zapłatę ceny przysługującej powódce wobec Spółki (...) na podstawie umów podwykonawczych z dnia 28 maja 2012 roku. W celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności zabezpieczonej, Spółka (...) bezwarunkowo i nieodwołalnie przelała na powódkę, do kwoty odpowiednio 505.000,00 złotych i 560.000,00 złotych, wierzytelności, które przysługiwały jej wobec pozwanej K. na podstawie: umowy (...) oraz umowy (...), zawartych pomiędzy Spółką (...) a Spółką (...) w dniu 18 maja 2012 roku. Od tego czasu pozwana Spółka (...) wiedziała już, że powódka jest podwykonawcą Spółki (...).

(umowy cesji wierzytelności k. 50-51 i 52-53, umowy z dnia 18 maja 2012 roku zawarte pomiędzy pozwaną (...) a pozwaną K. k. 105-143 i 145-180, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:58:22, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:14:53, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:01:45)

Całość prac objętych umową dotyczącą hali M. E. winna była zakończyć się w dniu 15 lipca 2012 roku, tymczasem prace zostały zakończone na przełomie sierpnia i września 2012 roku. Jeśli chodzi o halę B. i R. - całość prac objętych umową nr (...) winna była zakończyć się w dniu 15 sierpnia 2012 roku, tymczasem prace zostały zakończone w połowie października 2012 roku.

(umowy o podwykonawstwo k. 37-38v. i 39-40v., zeznania świadka M. I., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 00:33:02, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:45:26, 03:55:35, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:43:30, zeznania świadka I. T. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 05:19:15, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:44:34)

W dniach: 14, 24, 26 i 28 września 2012 roku pozwana (...) przelała na rzecz powódki, na poczet wynagrodzenia przysługującego jej z mocy umów podwykonawczych z dnia 28 maja 2012 roku, kwotę w łącznej wysokości 419.000,00 złotych.

(potwierdzenia przelewów k.19, 20, 21, 24, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:57:54)

W dniu 5 listopada 2012 roku pozwana (...) wskazała, że na podstawie pkt 8.1.2 pozwódka, z tytułu niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umów podwykonawczych z dnia 28 maja 2012 roku, zobowiązana jest do zapłaty kary umownej w wysokości 5.000,00 Euro za każdy dzień opóźnienia w zakończeniu prac: jeśli chodzi o halę M. E. - począwszy od dnia 16 lipca 2012 roku do dnia 3 września 2012 roku, a jeśli chodzi o halę B. i R. – począwszy od dnia 16 sierpnia 2012 roku do dnia 5 listopada 2012 roku. W związku z tym, że pozwódka opóźniła się z zakończeniem prac o 50 dni - jeśli chodzi o halę M. E. oraz o 82 dni - jeśli chodzi o halę B. i R., łączna wysokość kary umownej wynosi odpowiednio 250.000,00 Euro i 410.000,00 Euro. Ponieważ jednak wysokość kary umownej jest ograniczona do 20% wynagrodzenia umownego, które wynosi odpowiednio: 505.000,00 złotych i 560.000,00 złotych, pozwódka jest zobowiązana do zapłaty kary umownej w wysokości 101.000,00 złotych i 112.000,00 złotych. Pozwana (...) oświadczyła, że kara ta zostanie potrącona z wynagrodzenia przysługującego pozwódce.

(pisma z dnia 5 listopada 2012 roku k. 182 i 184, noty obciążeniowe k. 183 i 185, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 03:03:46, 03:04:42, 03:52:48, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:12:09, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:13:33, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:27:12, 01:44:34)

W dniu 6 listopada 2012 roku, już po zakończeniu realizacji kontraktów, przedstawiciel pozwódki J. M. (1) przyjechał do biura Spółki (...), na jej zaproszenie, gdzie padła propozycja ze strony pozwanej (...) dotycząca rozliczenia poprzez zapłatę pewnej kwoty na rzecz pozwódki. Atmosfera towarzysząca temu spotkaniu była napięta. Przedstawiono mu projekty umów przekazu, z którymi zapoznał się i które następnie podpisał. Zgodnie z podpisanymi umowami przekazu z dnia 6 listopada 2012 roku, pozwódka w § 1 oświadczyła, że z tytułu robót budowlanych związanych z budową hal: B. i R. oraz M. E., przysługuje jej wobec Spółki (...) wymagalna wierzytelność pieniężna w kwocie odpowiednio 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych. Roszczenie o zapłatę w/w wierzytelności wyczerpuje wszelkie roszczenia pozwódki wobec Spółki (...) związane z w/w inwestycjami.

(umowy przekazu k. 12-13 i 14-15, zeznania świadka N. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:06:23, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:58:22, 02:59:40, 03:41:28, 03:43:25, 03:55:36, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:07:41, 04:09:17, 04:09:39, 04:17:10, 04:29:17, 04:30:06, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:41:47, zeznania świadka A. K., e-protokół rozprawy z dnia 16 stycznia 2015 roku (k. 557v.), czas nagrania: 00:23:24, 00:37:01, 00:38:06, 00:46:46, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:12:31, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:27:12, 01:39:30, 01:47:24, zeznania wiceprezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 02:07:21, 02:15:50, 02:17:40)

Dla pozwódki, jak również dla pozostałych podwykonawców Spółki (...) podpisujących umowy przekazu, celem tych umów było, aby otrzymali oni od Spółki (...) jakiegokolwiek środki w jak najszybszym czasie, pozwalające – niejednokrotnie – na dalsze ich funkcjonowanie. Dla pozwanych Spółek celem umów przekazu było całościowe rozliczenie kontraktu.

(zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 03:59:40, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:38:10, 04:38:25, zeznania świadka A. K., e-protokół rozprawy z dnia 16 stycznia 2015 roku (k. 557v.), czas nagrania: 00:21:36, 00:23:2, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:12:31 oraz 01:01:45; zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7

lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:39:30, zeznania wiceprezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 02:07:21 i 02.15.43)

W tym samym dniu, tj. w dniu 6 listopada 2012 roku, powódka zawarła ze Spółką (...) dwie umowy zwrotnej cesji wierzytelności, mocą których powódka przelała zwrotnie na Spółkę (...) wierzytelność przelaną do kwoty zapłaconej, a Spółka (...) przyjęła ten przelew. O zawarciu tych umów poinformowana została Spółka (...).

(umowy zwrotnej cesji wierzytelności k. 43-43v., 44-45)

W dniu 26 listopada 2012 roku pozwana K. przelała na rzecz powódki, na poczet wynagrodzenia przysługującego jej od Spółki (...) z mocy umów podwykonawczych z dnia 28 maja 2012 roku, kwotę w łącznej wysokości 475.644,07 złotych, tj. 145.680,00 złotych z tytułu umowy podwykonawczej na (...) i 329.964,07 złotych z tytułu umowy podwykonawczej na (...). Przelała zatem kwoty wynikające z umów przekazu z dnia 6 listopada 2012 roku.

(potwierdzenia przelewów k. 22 i 23, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:57:54, 03:55:52, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:12:31)

Łącznie, z tytułu umów podwykonawczych powódka otrzymała wynagrodzenie w kwocie 894.644,07 złotych, z czego 419.000,00 złotych otrzymała bezpośrednio od Spółki (...), a 475.644,07 złotych – od Spółki (...).

(okoliczność bezsporna)

W dniu 30 listopada 2012 roku powódka wezwała pozwaną (...) do odbioru zrealizowanych przez nią na mocy umów z dnia 28 maja 2012 roku prac budowlanych, pod rygorem dokonania odbioru jednostronnego. W odpowiedzi na powyższe pozwana (...) wyznaczyła termin odbioru tych robót na dzień 12 grudnia 2012 roku. Zaznaczyła przy tym, że żadne z postanowień umów z dnia 28 maja 2012 roku nie uprawnia powódki do jednostronnego odbioru wykonanych prac.

(wezwania z dnia 30 listopada 2012 roku k. 58 i 61, pismo z dnia 10 grudnia 2012 roku k. 249, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:49:35, 02:51:12, zeznania prezesa zarządu powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 00:12:31)

W piśmie z dnia 12 grudnia 2012 roku pozwana (...) poinformowała powódkę, że w tym samym dniu, tj. 12 grudnia 2012 roku, odbędzie się inspekcja prac zrealizowanych przez nią w hali M. E. oraz B. i R., po przeprowadzeniu której wszczęte zostaną procedury odbiorowe.

(pismo z dnia 12 grudnia 2012 roku k. 55 i 250, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:45:48, 03:37:45, 03:39:11)

Jednocześnie, w dniu 12 grudnia 2012 roku powódka dokonała jednostronnego odbioru w/w robót.

(protokoły jednostronnego odbioru końcowego z dnia 12 grudnia 2012 roku k. 56-57 i 59-60)

Pozwana (...) zakwestionowała dokonane przez powódkę jednostronne odbiory robót. W piśmie z dnia 2 stycznia 2013 roku wskazała, że w dniu 12 grudnia 2012 roku przeprowadzona została inspekcja wykonanych przez powódkę prac w halach M. E. i B. i R., po której wszczęte zostały procedury odbiorowe. Wobec powyższych okoliczności, powódce nie przysługiwało i nie przysługuje prawo do dokonania jednostronnego odbioru prac. Co więcej, twierdzenia przedstawione w protokołach odbioru robót z dnia 12 grudnia 2012 roku nie są zgodne ze stanem faktycznym i odbiegają w znaczący sposób od postanowień umów przekazu z dnia 6 listopada 2012 roku, które jednoznacznie stwierdzały, że zapłata wierzytelności wskazanej w umowach wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki wobec pozwanej (...) w związku z wykonanymi pracami. Pozwana (...) odesłała powódce przesłane przez nią faktury ze wskazaniem, że nie ujmuje ich w księgach Spółki.

(pismo z dnia 2 stycznia 2013 roku k. 251, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:51:45)

W piśmie z dnia 14 stycznia 2013 roku powódka, w związku z otrzymaniem pisma kwestionującego zasadność sporządzonych przez nią jednostronnych protokołów odbioru wykonanych robót, wskazała, że protokoły te są powszechnie akceptowaną formą zakończenia realizacji robót. Skoro więc pozwana (...) odmówiła odebrania wykonanych przez powódkę robót, mimo, że w całości zostały one wykonane, sporządzenie jednostronnych protokołów odbioru robót, jak i wystawienie w oparciu o nie stosownych faktur, było w pełni uprawnione. Powódka wskazała też, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, aby zapłata kwoty wskazanej w umowach przekazu z dnia 6 listopada 2012 roku wyczerpywała całość roszczeń powódki wobec Spółki (...). Z tych też względów, powódka wezwała Spółkę (...) do uregulowania całości wynagrodzenia w brakującej kwocie 277.165,93 złotych.

(pismo z dnia 14 stycznia 2013 roku k. 48-49, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 03:52:21)

W odpowiedzi na powyższe, pozwana (...) wskazała, że jednostronne protokoły końcowe odbioru robót z dnia 12 grudnia 2012 roku zostały sporządzone przedwcześnie, gdyż przed zakończeniem procedur odbiorowych robót budowlanych wykonanych przez powódkę. Procedury takie zostały wszczęte przez Spółkę (...) w dniu 12 grudnia 2012 roku i nie zostały zakończone do momentu sporządzenia protokołów odbioru końcowego. Jednocześnie podkreśliła, że nie zamierza uchylać się od obowiązku odebrania wykonanych przez powódkę prac budowlanych. Musi to jednak nastąpić zgodnie z postanowieniami łączących pozwaną (...) i powódkę umów, tj. po przeprowadzeniu czynności odbiorowych i ustaleniu stanu wykonanych prac. Podkreśliła też, że ze zdumieniem przeczytała twierdzenia na temat tego, że intencją Spółki (...) przy zawarciu umów przekazu z dnia 6 listopada 2012 roku było wyłącznie uregulowanie wierzytelności w nich wskazanych, a także, iż powyższe kwoty stanowiły wyłącznie część wymagalnych wierzytelności przysługujących powódce, a pozostałe wymagalne wierzytelności oraz wszelkie niewymagalne wierzytelności na dzień 6 listopada 2012 roku nie zostały objęte przedmiotowymi umowami przekazu. Pozwana (...) wskazała, że w § 1 ust. 1 lit. a) umów przekazu powódka wyraźnie oświadczyła, że z tytułu wykonanych robót budowlanych przysługują jej wymagalne wierzytelności w kwocie odpowiednio 329.964,07 złotych i 145. 680,00 złotych i że zapłata tych kwot wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki wobec Spółki (...) związane z (...) oraz M. E. (§ 1 ust. 1 lit. b)). Powódka oświadczyła w nich też, że zapłata na jej rzecz w/w kwot wyczerpuje wszelkie jej roszczenia wobec Spółki (...). Podnoszone obecnie twierdzenia przeciwne są chybione i pomijają w ogóle treść umów przekazu, w tym – złożonych w nich oświadczeń. Pozwana (...) przypomniła też, że zawarcie umów przekazu było wynikiem wspólnie wypracowanego kompromisu w zakresie należności wynikających z umów o roboty budowlane z dnia 28 maja 2012 roku. Z jednej strony doprowadziło to do ustalenia kwoty akceptowalnej do zapłacenia dla Spółki (...) oraz Spółki (...), a z drugiej – umożliwiało powódce uzyskanie pewnej i bezspornej kwoty wynagrodzenia. Taki charakter umów przekazu był znany wszystkim stronom. Co więcej, przez zawarcie tych umów powódka miała czas żeby zapoznać się z ich treścią.

(pismo z dnia 29 stycznia 2013 roku k. 247-248)

Pismem z dnia 20 lutego 2013 roku pozwana K. wezwała pozwaną (...) do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 1.836.289,31 złotych tytułem kar umownych z powodu opóźnionego i nienależytego wykonania przedmiotu umowy (...) z dnia 18 maja 2012 roku oraz pokrycia strat finansowych związanych m.in. z naprawą awarii powstałych przez działanie Spółki (...), wykonawstwem zastępczym, dodatkową obsadą budowy w kadrę kierowniczą, wynajmem konsultantów, karami BHP oraz obciążeniami z tytułu zużycia mediów dla celów budowy, z zastrzeżeniem, że brak uregulowania tej należności skutkować będzie jej potrąceniem z wynagrodzeniem ewentualnie należnym pozwanej (...), a które to potrącenie dotychczas nie zostało dokonane. Jednocześnie, tym samym pismem Spółka (...) wezwała Spółkę (...) do zakończenia wszelkich pozostałych robót z list usterkowych, wszelkich robót niezakończonych oraz do dostarczenia kompletnej dokumentacji wykonawczej i powykonawczej oraz innych dokumentów.

(pismo z dnia 20 lutego 2013 roku k. 187-190 wraz z załącznikami k. 191-212, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:30:40, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:58:23, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:47:24)

Pismem z dnia 20 lutego 2013 roku pozwana K. wezwała pozwaną (...) do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 447.454,91 złotych tytułem pokrycia strat finansowych związanych z wykonaniem przedmiotu umowy (...) z dnia 18 maja 2012 roku, polegających m.in. na naprawie awarii powstałych przez działanie Spółki (...), wykonawstwie zastępczym, dodatkowej obsadzie budowy w kadre kierowniczą, wynajmie konsultantów, karach BHP oraz obciążeniach z tytułu zużycia mediów dla celów budowy. Jednocześnie, tym samym pismem Spółka (...) wezwała Spółkę (...) do zakończenia wszelkich pozostałych robót z list usterkowych, wszelkich robót niezakończonych oraz do dostarczenia kompletnej dokumentacji wykonawczej i powykonawczej oraz innych dokumentów.

(pismo z dnia 20 lutego 2013 roku k. 214-216 wraz z załącznikami k. 217-230, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:30:40, zeznania świadka P. R., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:58:23, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 01:47:24)

Jednocześnie, w piśmie z dnia 20 lutego 2013 roku pozwana K. poinformowała powódkę, że wszelkie płatności dla pozwanej (...) zostały zapłacone oraz że protokół końcowy robót został podpisany ze strony pozwanej K. w dniu 6 listopada 2012 roku i przekazany został Spółce (...), która do dnia dzisiejszego nie przekazała go z podpisem z powrotem Spółce (...).

(pismo z dnia 20 lutego 2013 roku k. 54, zeznania świadka W. A., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 01:34:39)

W dniu 11 czerwca 2013 roku powódka wezwała Spółkę (...) do zapłaty 359.956,00 złotych z tytułu niezapłaconych faktur VAT szczegółowo wskazanych w treści pisma, w terminie 2 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W dniu 11 czerwca 2013 roku powódka wezwała również Spółkę (...) do zapłaty w/w kwoty 359.956,00 złotych z tytułu wierzytelności przysługującej Spółce (...) wobec Spółki (...), która na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 5 czerwca 2012 roku została przeniesiona na powódkę, w terminie 2 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty k. 16 i 17 wraz z potwierdzeniem nadania k. 18, zeznania świadka J. M. (1), e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:36:21)

Oprócz powódki, jeszcze trzy inne podmioty (z kilkunastu, które zawarło umowy przekazu) zakwestionowały umowy przekazu. Pozostali podwykonawcy nie zakwestionowali tychże umów.

(oświadczenie Zakładu (...). W. z dnia 3 kwietnia 2014 roku k. 437, oświadczenie KAM- (...) z dnia 3 kwietnia 2014 roku k. 439, umowy przekazu zawarte z Zakładem (...). W. z dnia 8 listopada 2012 roku k. 441-444, umowy przekazu zawarte z KAM- (...) z dnia 8 listopada 2012 roku k. 446-449, zeznania świadka A. K., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 01:48:36, 01:49:00, 01:51:30, 01:54:17, 01:55:51 oraz e-protokół rozprawy z dnia 16 stycznia 2015 roku (k. 557v.), czas nagrania: 00:15:21, 00:16:23, 00:16:46, 00:21:10, 00:25:45, zeznania świadka R. Ł., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 04:14:00, 04:35:00, zeznania wiceprezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2015 roku (k. 581v.), czas nagrania: 02:07:21)

Inwestycja związana z budową przedmiotowych hal została w całości zakończona. Uzyskano pozwolenie na użytkowanie tych obiektów.

(okoliczność bezsporna, a nadto: zeznania świadka N. S., e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 02:05:40)

Pozwane spółki nie zapłaciły powódce dochodzonych w niniejszej sprawie należności uznając, że wszelkie zaległości zostały uregulowane zgodnie z umowami przekazu.

(okoliczność bezsporna)

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, X Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych, w sprawie o sygn. akt X GU 261/13, ogłosił upadłość pozwanej Spółki (...) z możliwością zawarcia układu.

(odpis aktualny z KRS pozwanej (...))

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków: M. I., J. S., W. A., A. K., J. M. (1), R. Ł., P. R., N. S., I. T. (2), T. K. oraz zeznań stron: prezesa powodowej Spółki (...), prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) i prezesa zarządu pozwanej Spółki (...).

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka P. R. i T. K. w zakresie, w jakim twierdzili, że możliwe było rozpoczęcie prac objętych przedmiotowymi umowami podwykonawczymi z dnia 28 maja 2012 roku w terminach umownych i że powódka mogła przystąpić do tych robót bez opóźnień. Zeznania te sprzeczne są bowiem z pozostałym zgromadzonym w sprawie osobowym i nieosobowym materiałem dowodowym, przede wszystkim zaś z zeznaniami pracowników Spółki (...), z których wyraźnie wynikało, że opóźnienia w rozpoczęciu realizacji robót były i wynikały z wyłącznej winy tejże Spółki (...), zaś powódka, jako podwykonawca Spółki (...), nie miała żadnych możliwości, aby rozpocząć prace w terminie.

Na rozprawie w dniu 14 marca 2014 roku Sąd oddalił wniosek pozwanej Spółki (...) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania ekspertyzy pisma. Wobec treści zeznań M. I. (e-protokół rozprawy z dnia 14 marca 2014 roku (k. 358v.), czas nagrania: 01:24:58), z których wyraźnie wynikało, że daty występujące na dokumentach Spółki nie zawsze pokrywały się z faktyczną datą ich sporządzenia i że nie były to przypadki odosobnione czy jednorazowe, jak również wobec odległości czasowej pomiędzy datą pism, które, zgodnie z wolą pozwanej (...) miałyby zostać poddane badaniu (t.j. 19 czerwca 2012 roku) a możliwą datą wykonania opinii przez wnioskowanego biegłego, powyższy wniosek Sąd uznał za bezcelowy i nieprzydatny z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2015 roku Sąd oddalił wniosek pozwanej Spółki (...) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego informatyka. W ocenie Sądu, również i ten dowód był całkowicie nieprzydatny z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 roku Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka W. W. (2) oraz o przedstawienie ksiąg rachunkowych i zeznania podatkowego pozwanej Spółki (...). Świadek W. W. (2), będąc wielokrotnie wzywany do stawienia na poszczególne terminy rozpraw, nigdy nie stawiał się celem złożenia stosownych zeznań. Przeprowadzenie powyższego dowodu prowadziłoby zatem do przedłużenia postępowania (jednocześnie pełn. pozwanego K. wnioskujący o przesłuchanie świadka pozostawił ten wniosek do uznania Sądu, zaś pełn. powoda wniósł o jego oddalenie e-protokół k-580v). Jeśli zaś chodzi o przedstawienie ksiąg rachunkowych i zeznania podatkowego pozwanej Spółki (...) - wniosek ten Sąd uznał za zbędny z punktu widzenia meritum sprawy.

Nadto, Sąd pominął dowód ze zdjęć znajdujących się na k. 35 oraz dowody z dokumentów znajdujących się na k. 254-256v. i 276-280, jako nie wnoszące niczego istotnego do sprawy, przede wszystkim zaś – niczego przesądzającego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i jako takie, podlega oddaleniu w całości.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że w dniu 28 maja 2012 roku powódka i pozwana Spółka (...) zawarły dwie umowy o podwykonawstwo określonych robót związanych z budową obiektu M. E. oraz B. i R., za wynagrodzeniem ryczałtowym w wysokości odpowiednio 505.000,00 złotych (umowa nr (...)) i 560.000,00 złotych netto (umowa nr (...)), tj. za wynagrodzeniem w łącznej kwocie 1.065.000,00 złotych netto (1.309.950,00 złotych brutto).

Bezspornym jest także to, że powódka wykonała powierzone jej prace w sposób całościowy, za co wystawiła stosowne faktury VAT opiewające na w/w kwotę.

Nadto, poza sporem pozostaje, że powódka za wykonane na podstawie w/w umów prace otrzymała tylko część wynagrodzenia w kwocie 894.644,07 złotych, z czego 419.000,00 złotych otrzymała bezpośrednio od Spółki (...), a 475.644,07 złotych – od pozwanej Spółki (...).

Na gruncie przedmiotowej sprawy niewątpliwym jest jednak i to, że w dniu 6 listopada 2012 roku pomiędzy powódką, pozwaną Spółką (...), a pozwaną Spółką (...) doszło do zawarcia dwóch umów przekazu, w których powódka oświadczyła, że z tytułu robót budowlanych związanych z budową hal: B. i R. oraz M. E., przysługuje jej wobec Spółki (...) wymagalna wierzytelność pieniężna w kwocie odpowiednio 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych, a roszczenie o zapłatę w/w wierzytelności wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki wobec Spółki (...) oraz K. Ponad związane z w/w inwestycjami.

Wbrew twierdzeniom powódki, J. M. (1), który reprezentował powódkę przy podpisywaniu w/w umów przekazu, legitymował się pełnomocnictwem udzielonym mu przez prezesa zarządu powodowej Spółki (...) do zawierania umów związanych z działalnością prowadzoną przez powódkę oraz do występowania w imieniu i na rzecz powódki przed wszelkimi urzędami, organami administracji publicznej, instytucjami oraz innymi podmiotami, ważnym do dnia 31 grudnia 2012 roku. Co prawda dokument pełnomocnictwa został złożony do akt sprawy już po zamknięciu rozprawy (na skutek podniesionego dopiero na tej rozprawie zarzutu powoda odnośnie braku umocowania J. M. do reprezentacji powoda), jednakże wpływa on na ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wiarygodności składanych zeznań.

Abstrahując jednak od powyższego dokumentu pełnomocnictwa, nawet gdyby uznać, że J. M. (1) nie udzielono stosownego pełnomocnictwa do podpisania takich umów przekazu, wskazać należy na treść art. 103 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu została zawarta. W uchwale z dnia 14 września 2007 roku (III CZP 31/07, OSN 2008, Nr 2, poz. 14) Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowej linii orzeczniczej i opowiedział się za stosowaniem art. 103 k.c. w drodze analogii do działania organów osób prawnych. Nurt orzecznictwa opowiadający się za nieważnością bezwzględnej czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego pozostaje m.in. w sprzeczności z założeniami generalnie akceptowanej w piśmiennictwie uchwały Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 30 maja 1990 roku (III CZP 8/90, OSNC 1990, nr 10-11, poz. 124). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że teoria organów, zgodnie z którą objaśniane są przepisy kodeksu cywilnego o osobach prawnych, oraz uregulowanie zawarte w art. 39 k.c. nie stoją na przeszkodzie stosowaniu na zasadach charakterystycznych dla analogii przepisu art. 108 k.c. zakazującego dokonywania pełnomocnikowi czynności prawnych „z samym sobą” do czynności prawnych organu osoby prawnej „z samym sobą”. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy dopuścił więc możliwość stosowania w drodze analogii przepisów o pełnomocnictwie do działań podejmowanych w charakterze organu osoby prawnej. Ponadto w najnowszym piśmiennictwie pojawiały się głosy podające w wątpliwość pogląd judykatury o bezwzględnej nieważności czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego. Niektóre z tych głosów, w odróżnieniu od wypowiedzi aprobowujących stanowisko orzecznictwa o bezwzględnej nieważności czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego, są obszernie umotywowane.

Pogląd odrzucający stosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c. do umów zawartych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego i uznający wszystkie czynności prawne dokonane przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego za bezwzględnie nieważne rzeczywiście nasuwa poważne zastrzeżenia. Przede wszystkim nie przekonuje przytaczany dla uzasadnienia tego poglądu argument odwołujący się do różnicy między konstrukcją „działania przez organ osoby prawnej” a konstrukcją „działania przez pełnomocnika”. W literaturze przedmiotu trafnie zwrócono uwagę na to, że różnice konstrukcyjne między instytucją pełnomocnictwa, a instytucją organu osoby prawnej, wyrażające się w odmiennej „technice zaliczania skutków działania osób reprezentujących na rzecz podmiotów reprezentowanych”, nie usuwają istotnego podobieństwa między obu tymi instytucjami, polegającego na tym, że zarówno pełnomocnik, jak osoba pełniąca funkcję organu mają działać w granicach przyznanych im kompetencji, skutki zaś takiego ich działania są przypisywane bezpośrednio - odpowiednio - mocodawcy lub osobie prawnej. Funkcja obu tych instytucji jest więc podobna. Poza tym uwzględniając w procesie stosowania ustawy różne koncepcje teoretyczne osoby prawnej i pełnomocnictwa należy najdonioślejsze znaczenie przypisywać wykładni funkcjonalnej, nie zaś tak zwanym „logicznym konsekwencjom teoretycznych konstrukcji”. Podkreślenia w szczególności wymaga, że teoria organów, będąca owocem niemieckiej myśli prawniczej, nie jest na gruncie niemieckiego prawa cywilnego, które bodaj najmocniej oddziało na polskie prawo cywilne, uznawana za przeszkodę do stosowania do podmiotów działających w charakterze organu osoby prawnej w kwestiach odmiennie nieunormowanych przepisów o przedstawicielstwie (zastępstwie), w tym, będącego odpowiednikiem art. 103 § 1 i 2 k.c., przepisu § 177 niemieckiego kodeksu cywilnego. Akceptując teorię organów, z jednoczesnym jednak ostrzeżeniem przed pochopnym wyciągnięciem z niej prawno dogmatycznych konsekwencji, wskazuje się tam na aktualność w sferze reprezentacji osoby prawnej trzech założeń przyświecających przepisom o przedstawicielstwie (§ 164 i n. niemieckiego kodeksu cywilnego): założenia, że działanie podejmowane w imieniu i w zakresie umocowania osoby prawnej do jej reprezentowania w charakterze określonego organu jest skuteczne tylko w odniesieniu do osoby prawnej; założenia, że działanie podejmowane przez osobę pełniącą funkcję organu osoby prawnej w imieniu własnym jest skuteczne tylko w odniesieniu do niej samej; założenia, że umowa zawarta w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez umocowania do tego lub z przekroczeniem jego granic ma skuteczność zawieszoną do czasu wyjaśnienia się kwestii jej potwierdzenia. Podobnie na gruncie prawa szwajcarskiego, które również wywarło wpływ na polskie prawo cywilne, dopuszcza się w braku regulacji szczególnych stosowanie do działań podejmowanych w charakterze organu osoby prawnej przepisów o przedstawicielstwie, w tym będącego odpowiednikiem art. 103 § 1 i 2 k.c. przepisu art. 38 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań. Również to, że art. 39 § 1 k.c. zawiera jedynie normę odpowiadającą art. 103 § 3 k.c., a brak w nim odpowiedników art. 103 § 1 i 2, nie przesądza samo przez się o woli ustawodawcy uznania wszystkich czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego za bezwzględnie nieważne. Nie normując w art. 39 k.c. sankcji dokonania czynności prawnej w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego ustawodawca pozostawił ustalenie tej sankcji sądom przy zastosowaniu ogólnych reguł wykładni prawa, wskazane zaś wyżej podobieństwo instytucji organu osoby prawnej i pełnomocnictwa przemawia za stosowaniem w drodze analogii przewidującego sankcję bezskuteczności zawieszoną art. 103 § 1 i 2 k.c. w zakresie nienormowanymi przepisami szczególnymi do umów zawartych w imieniu osoby prawnej przez osoby działające w charakterze organu osoby prawnej bez kompetencji do tego. Sankcja bezskuteczności zawieszona nie tylko skutecznie chroni interesy osoby prawnej, której zasady reprezentacji zostały naruszone, ale też lepiej odpowiada potrzebom bezpieczeństwa obrotu. W szczególności - jak trafnie podniesiono w piśmiennictwie - wyklucza kwestionowanie czynności prawnej przez kontrahenta osoby prawnej tylko dlatego, że ta czynność przestała mu z jakichś względów odpowiadać. Te, jak również inne argumenty (choćby związane z regulacjami zawartymi w art. 17 § 1 i 2 k.s.h. oraz w art. 17a ust. 2 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa, Dz.U. z 2012 roku, poz. 1224 t.j.), uzasadniają przyjęcie, że do umowy zawartej bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej spółdzielni, czy też - jak w przedmiotowym przypadku - do umowy zawartej przez osobę nieumocowaną do jej zawarcia (bez pełnomocnictwa), ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c. - por. uchw. SN z dnia 14 września 2007 roku, III CZP 31/07, OSN 2008, Nr 2, poz. 14.

Skoro zatem ważność umów przekazu podpisanych przez J. M. (1) działającego w imieniu powódki w charakterze jej organu bez kompetencji do tego zależy ma od ich potwierdzenia przez powódkę, w której imieniu zostały one zawarte, obowiązkiem Sądu było zbadanie, czy na kanwie rozpatrywanego przypadku mamy do czynienia z takim właśnie potwierdzeniem dokonany przez powódkę.

Wyniki dokonanego przez Sąd badania są jednoznaczne – powódka potwierdziła umowy przekazu zawarte przez J. M. (1) w dniu 6 listopada 2012 roku i aż do ostatniej rozprawy ich nie kwestionowała. Wbrew twierdzeniu pełn. powoda zawartym w złożonym głosie do protokołu (str. 8 ostatni akapit) o braku zgłoszenia wniosku dowodowego odnośnie zawartych umów przekazu, to strona powodowa już w pozwie powołała się na ten dowód (str. 11 pozwu, k-7 akt sprawy. Niezależnie przy tym od powyższego, w ocenie Sądu, strona składająca dany dokument w sposób dorozumiany powołuje go jako dowód, nawet jeśli nie zostanie on wskazany w tym charakterze (co nie miało zresztą miejsca w tym przypadku, bowiem zostały te umowy wskazane jako dowody w sprawie).

Jak słusznie wskazuje pozwana K., konsekwentnie, w toku całego postępowania, powódka utrzymywała, że umowy przekazu zostały skutecznie zawarte. Już w samej treści pozwu powódka jednoznacznie wskazała, że „strony zawarły także w dniu 6 listopada 2012 roku dwie umowy przekazu”. Potwierdzenie zawarcia umów przekazu znalazło się również w treści pisma z dnia 14 stycznia 2013 roku, załączonego do pozwu, w którym powódka wprost stwierdziła, że „umowy przekazu zawarte zostały przez strony w dniu 6 listopada 2012 roku”.

Potwierdzenie czynności dokonanej przez fałszywego pełnomocnika (osobę działającą w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego) jest jednostronną czynnością prawną osoby, w imieniu której czynność taka została dokonana. Ponieważ żaden przepis k.c. nie zastrzega dla oświadczenia woli mocodawcy o potwierdzeniu czynności przez fałszywego pełnomocnika (osobę działającą w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego) wymogu zachowania określonej formy, potwierdzenie może być dokonane w formie dowolnej, nawet, jeśli potwierdzana czynność wymaga zachowania formy szczególnej – komentarz do art. 103 k.c., red. O. 2015 wyd. 12/ P. S., L..

Mając powyższe na uwadze ostatecznie stwierdzić należy, że powódka potwierdziła czynność prawną w postaci umów przekazu zawartych przez J. M. (1). Owszem, powódka kwestionowała rozumienie (wykładnię) tychże umów, jednakże czyniąc to potwierdziła tylko fakt ich zawarcia. Na marginesie przy tym zaznaczyć należy także, iż strona powodowa pomimo odwoływania się do treści tych umów już w styczniu 2013 r. nie powołała się ani na brak umocowania J. M. (1) ani też na żadną z wad oświadczeń woli.

Przechodząc do meritum podkreślić trzeba, że w niniejszej sprawie spór dotyczył treści i skutków zawartych przez strony umów określonych jako umowy przekazu.

Z uwagi na ów spór, dotyczący sensu oświadczeń woli stron w tych umowach, należało skierować się ku obiektywnej fazie wykładni. W ramach bowiem przyjmowanej na tle art. 65 k.c. kombinowanej metody wykładni, gdy strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli (o czym najlepiej świadczy stanowisko stron w niniejszej sprawie), właściwy dla prawa sens oświadczenia woli należy ustalić na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien; za wiążące uznać trzeba w tej fazie takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata, a w wypadku oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu (vide: uzasadnienie uchw. SN {7} z 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995, z. 12, poz. 168; uzasadnienie wyr. SN z 29 stycznia 2002 roku, V CKN 679/00, Lex 54342).

Mając to na uwadze należy zaznaczyć, że strony błędnie zdają się przyjmować, że umowy z dnia 6 listopada 2012 roku były nazwanymi umowami przekazu. W umowach tych oprócz bowiem przekazania powódce, jako odbiorcy przekazu, świadczenia pozwanej Spółki (...), jako przekazanego, co stanowi o przekazie (por. art. 921¹ k.c.), dodatkowo, a może - przede wszystkim wskazano, że zapłata przekazanego świadczenia na rzecz powódki wyczerpuje wszystkie jej roszczenia wobec Spółki (...), jak również wobec Spółki (...), jako odpowiedzialnej solidarnie z art. 647¹ § 5 k.c. Spór

między stronami nie dotyczył zaś samego przekazu (samo umorzenie długu Spółki (...)) wobec powódki na skutek spełnienia świadczenia przez Spółkę (...) (por. art. 921⁵ k.c.) i tylko w tej części, było między stronami bezsporne), lecz właśnie tego oświadczenia o wyczerpaniu jej wszystkich roszczeń. Oświadczenie to można potencjalnie traktować jako zwolnienie z długu (art. 508 k.c.), lecz – w ocenie Sądu – realia sprawy nakazywały traktować je raczej jako element ugody, a że tak było wynika z następujących okoliczności.

Zgodnie z art. 917 k.c., przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Orzecznictwo wskazuje, że przedmiotowo istotnym elementem ugody są wzajemne ustępstwa, które mogą wynikać z niepewności lub sporu co do roszczeń, ale również mogą mieć na celu zapewnienie wykonania roszczeń (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 24 lipca 2002 r. I CKN 915/00, Lex 56895). W niniejszej zaś sprawie w celu uchylenia niepewności (wynikającej ze sporu co do wysokości należnego powódce wynagrodzenia) i zapewnienia ich wykonania (zapłaty przez Spółkę (...), jako przekazanego), ustępstwo polegało na rezygnacji powódki z części wierzytelności.

Mając na uwadze powyższe należy przypomnieć, że w sposób szczególny w odniesieniu do ugody zastała uregulowana problematyka możliwości uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu; tym samym zagadnienie to w sposób całościowy i wyczerpujący reguluje art. 918 k.c., wyłączając w tym zakresie stosowanie art. 84 k.c. (por. teza 1 do art. 918 [w:] A. Kidyba {red.}, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, stan prawny: 2014.08.01, Lex 2014). Zgodnie zaś z art. 918 § 1 k.c., uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy (przedmiotowymi granicami sprawy nie są objęte jakiegokolwiek twierdzenia dotyczące odnalezienia dowodów – por. § 2 przywołanego przepisu). Oznacza to, że z punktu widzenia uchylenia się od skutków prawnych ugody prawnie indyferentne jest objęcie przez strony swoją świadomością pewności rzeczywistego stanu rzeczy; przesłanką uchylenia się od skutków ugody jest natomiast tylko zgodne przyjmowanie przez strony, że stan ten jest niewątpliwy i późniejsze okazanie się, że obiektywnie stan ten był inny i że w tym innym stanie do ugody by nie doszło, mogłoby uczynić skutecznym uchylenie się (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 9 listopada 2004 r. IV CK 172/04, Lex 277125).

Mając powyższe na uwadze podkreślić należy z całą stanowczością, że powódka nie podnosiła w sprawie faktu wystąpienia po jej stronie błędu przy zawieraniu z pozwanymi ugody w dniu 6 listopada 2012 roku, który to błąd dawałby jej prawo do uchylenia się od skutków prawnych tej ugody.

Abstrahując jednak od powyższego, nawet gdyby założyć, że powódka powołała się na wystąpienie takiego błędu, który miałby polegać na złożeniu przez nią błędnego oświadczenia, jakoby zapłata 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych wyczerpywała wszelkie jej roszczenia związane z przedmiotową inwestycją, to – mimo obszernego materiału sprawy – nie do końca jest jednak jasne, na czym tak naprawdę miałby ten błąd polegać. Przede wszystkim wskazać należy, że nie można mylić stanu faktycznego (będącego źródłem ugody) z częścią dyspozytywną ugody, w ramach której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa. „Stan faktyczny” – w rozumieniu art. 918 § 1 k.c. – to zespół zdarzeń prawnych decydujących o powstaniu i istnieniu oraz wyznaczających treść i zakres stosunku prawnego, którego ugoda dotyczy (por. teza 3 do art. 918 [w:] A. Kidyba {red.}, Kodeks...). W ocenie Sądu oznacza to, że dla przyjęcia błędu w rozumieniu art. 918 § 1 k.c. konieczne było wykazanie, że w chwili podpisywania umowy przekazu strony, a szczególności - powódka pozostawała w błędnym przekonaniu, że jest wierzycielką spółki (...) li tylko na kwoty 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych.

Do powyższej konkluzji w sprawie jednak brak jest podstaw. Z zeznań licznych świadków strony powodowej wyraźnie wynikało, że na dzień 6 listopada 2012 roku, choć wszystkie prace powódki wykonywane na podstawie umów podwykonawczych z dnia 28 maja 2012 roku zostały zakończone, to jednak powódka nie wystawiła jeszcze wszystkich faktur za te prace (w tym – faktury końcowej). Powódce przysługiwało także roszczenie o zwrot kaucji, o której mowa w pkt 9.11.1 Ogólnych Warunków Umowy. Powyższe stwierdzenia znalazły się również w uzasadnieniu pozwu. W ocenie

sądu jednoznacznie przemawia to przeciwko uznaniu, że w dniu podpisania umów określonych jako przekazy strony zgodnie uważały, że wszelkie wierzytelności powódki wobec Spółki (...) zamykały się kwotami 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych.

Oczywiście, Sąd dostrzega, że w samych umowach przekazu wskazano, że z tytułu wykonania określonych robót budowlanych powódce przysługują wobec spółki (...) wierzytelności w kwotach: 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych. Jednakże – w ocenie Sądu – brak jest podstaw do przyjęcia, że w ramach tego zapisu strony wskazywały globalnie wszelkie wierzytelności powódki. Gdyby bowiem tak przyjąć, zapisy § 1 ust. 1 lit. b oraz ust. 4 traciłyby jakikolwiek sens. W tych zapisach powódka oświadczyła bowiem, że wierzytelności te wyczerpują jej wszystkie roszczenia i zapłata tych kwot wyczerpie jej wszystkie roszczenia. Oczywistym jest, że powyższe zapisy umowy byłyby zbędne, gdyby strony umowy miały na myśli globalnie wszelkie wierzytelności powódki. Zapisy te zachowują zaś sens i nie są zbędne, jeśli przyjąć, że w przekazach strony przywołały tylko tę część wierzytelności powódki, których zapłata wyczerpywała jej roszczenia (co było elementem ugody).

Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę, że art. 918 § 1 k.c. pozwala powołać się na błąd jedynie, gdy strony ugody określony stan faktyczny zgodnie uważały za niewątpliwy. Jeśli zaś między nimi występował spór w tym zakresie, przepis ten nie pozwala na uchylenie się od ugody z powołaniem błędu. Tak zaś zdaje się być w niniejszej sprawie – mianowicie wydaje się, że powódka prezentowała pogląd, zgodnie z którym należało jej się całe umówione wynagrodzenie, tymczasem pozwane uznawały jej roszczenie jedynie w części z uwagi na przywoływane wady robót, za wystąpienie których pozwana Spółka (...) wystawiła powódce kary umowne. Strony procesu nie uznawały więc wysokości wierzytelności powódki za niewątpliwy stan faktyczny; okoliczności z tym związane nie mogą więc stanowić podstawy powołania się na błąd z art. 918 § 1 k.c.

Z powyższych względów nie sposób uznać, aby powódka skutecznie uchyliła się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu (art. 918 k.c.). Choć raz jeszcze podkreślić należy, że powyższe rozważania pozostają w sferze czysto teoretycznej, gdyż powódka wcale na taki błąd się nie powołała.

A nawet gdyby nie podzielić kwalifikacji umowy z dnia 6 listopada 2012 roku jako umowy mieszanej, zawierającej m.in. elementy ugody, a w konsekwencji - dla oceny oświadczenia powódki, jakoby zapłata 145.680,00 złotych i 329.964,07 złotych wyczerpywała wszelkie jej roszczenia związane z przedmiotową inwestycją (ponownie - przy założeniu że zostało ono przez nią złożone), sięgnąć do art. 84 k.c., to i tak oświadczenie to nie mogło być uznane za skuteczne.

Zgodnie bowiem z § 1 ostatnio przywołanego przepisu, w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli (zd. 1); jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od skutków prawnych czynności prawnej odpłatnej dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć (zd. 2). Po pierwsze – ze względów już przywołanych – brak jest podstaw do przyjęcia, aby powódka pozostawała w błędzie (a tym bardziej w błędzie co do treści czynności prawnej). Po drugie, powódka nie udowodniła, aby jej rzekomy błąd był wywołany przez pozwane Spółki; nie udowodniła również, aby podmioty te wiedziały o rzekomym jej błędzie lub aby mogły z łatwością go zauważyć. W tym zakresie jeszcze raz można odwołać się do zeznań świadków powołanych przez powodową Spółkę, tj. zeznań pracowników powódki, z których wynikało, że wysokość wszystkich wierzytelności powódki wobec spółki (...) była wyższa niż ta wskazana w podpisanych umowach, co było przedstawiane podczas rozmów poprzedzających podpisanie tych umów; właśnie z uwagi na to, podmioty te mogły racjonalnie zakładać, że powódce znana jest łączna wysokość jej wierzytelności wobec spółki (...). Zaś odpłatność umów z dnia 6 listopada 2012 roku nie może budzić wątpliwości, skoro w zamian za niezwłoczną zapłatę części zobowiązań Spółki (...) przez Spółkę (...) powódka zrzekała się pozostałej części należnych jej wierzytelności. Podkreślić także należy, iż przedmiotowe umowy zostały sformułowane w sposób jasny i precyzyjny, zrozumiały nie tylko dla osoby posiadającej wykształcenie prawnicze. Nie tylko w języku prawnym ale także potocznym rozumienie sformułowania „wyczerpuje wszystkie roszczenia (...) związane z Inwestycją” jest jak się wydaje jednoznaczne.

W sprawie nie może być mowy również o tym, aby powódka powołała się na inne wady oświadczenia woli: podstęp (błąd kwalifikowany podstępem) czy wyzysk; tym samym nie udowodniła więc przesłanek z tych przepisów. W szczególności – mając na uwadze art. 388 § 1 k.c. – powódka nie udowodniła, aby zawierając umowy przekazu znajdowała się w przymusowym położeniu, ale przede wszystkim - nie sformułowała stosownego roszczenia, jak choćby zwiększenia należnego jej od pozwanych świadczenia, czy też unieważnienia umów przekazu.

Umowy przekazu, jako umowy mieszane, zostały zawarte w ramach tzw. autonomii woli stron. Nie jest ona jednakże nieograniczona. Zgodnie bowiem z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jednak jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Mając na uwadze, że umowy z dnia 6 listopada 2012 roku w oczywisty sposób nie były sprzeczne z ustawą (tak samo nie zmierzły do obejścia ustawy) lub naturą łączącego strony stosunku (nie jest sprzeczne ze stosunkami stron procesu inwestycyjnego zrzeczenie pozostałej części roszczenia w zamian za natychmiastowe spełnienie części należnej wierzytelności), należy wskazać, że nieważna byłaby umowa, której sprzeciwiałyby się zasady współżycia społecznego (tak samo w art. 58 § 2 k.c.).

Jednakże z całą mocą należy zaznaczyć, że z wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów wynika przyzwolenie na faktyczną nierówność stron umowy. Niekwiwalentność sytuacji prawnej stron umowy nie wymaga więc co do zasady istnienia okoliczności, które by ją usprawiedliwiały, skoro stanowi ona wyraz woli stron. Obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje będzie na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzić do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jedynie w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widocznie krzywdzący doszło, przy świadomym lub tylko spowodowanym niedbalstwem wykorzystaniu przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji; umowa zawarta przez stronę działającą pod presją faktycznej przewagi kontrahenta nie może być bowiem uznana za wyraz w pełni swobodnej i rozważnie podjętej przez nią decyzji (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 18 marca 2008 r. IV CSK 478/07, Lex 371531; teza z uzasadnienia wyroku SN z 25 maja 2011 r. II CSK 528/10, Lex 794768). W niniejszej sprawie, tak samo jak powódka nie wykazała przesłanek wyzysku, tak samo nie wykazała, aby zawarcie umów z dnia 6 listopada 2012 roku było wynikiem niedozwolonej presji wywartej na nią przez pozwane wykorzystujące swe silniejsze pozycje, a wynika to z co najmniej trzech okoliczności.

Po pierwsze, powódka nie jest podmiotem słabym gospodarczo (osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą na własny rachunek), wobec której pozwane mogłyby łatwo wywierać presję faktyczną czy prawną; powódka jest osobą prawną - spółką kapitałową zawodowo zajmującą się robotami budowlanymi. Ponadto w dobie istnienia środków komunikacji elektronicznej dostępnej choćby za pośrednictwem telefonu trudno uznać, iż podpisujący umowę nie miał możliwości skonsultowania jej treści z prawnikiem – w razie wątpliwości mógł przecież zrezygnować z podpisania umowy. Powódka jak i pozwane są równorzędnymi podmiotami prywatnoprawnymi.

Po drugie, należy pamiętać, że – co wynika z ustalonego stanu faktycznego – genezą podpisania umów z dnia 6 listopada 2012 roku nie była chęć wykorzystania powódki przez pozwane (a w każdym razie strona powodowa tego nie udowodniła), lecz chęć pozwanych, aby podwykonawcy spółki (...) dostali jakiegokolwiek pieniądze. Wszak wobec sporu między pozwanymi co do wykonanych robót, Spółka (...) nie otrzymywała wynagrodzenia, a sama nie miała środków (o czym świadczy jej upadłość) na zapłatę swoim podwykonawcom. Nie ma zaś tu znaczenia, że motywy działania pozwanych nie były altruistyczne (trudno tego oczekiwać, skoro jednym z wyznaczników działalności gospodarczej jest jej racjonalność, a w tym nakierowanie na zysk), lecz mogły wynikać choćby z obawy przed zatrzymaniem budowy czy z wstrzymaniem odbiorów robót; może to wręcz wskazywać, że to pozwana K. mogła znajdować się w sytuacji przymusowej, albowiem do notorii powszechnej należy, że inwestor ma prawo obciążyć generalnego wykonawcę karami umownymi w przypadku zwłoki.

Wreszcie – po trzecie – nieprzekonywujące zdają się być argumenty strony powodowej, z których wynika, że została przymuszona do podpisania przedmiotowych umów, podkreślając, że albo powódka podpisze je w wersji zaoferowanej przez pozwane albo w ogóle nie otrzyma pieniędzy. Sądowi trudno wyobrazić sobie sytuację, w której profesjonalny

podmiot, spółka kapitałowa z wieloletnim doświadczeniem na rynku budowlanym, wielokrotnie zawierająca tego typu bądź podobne umowy o roboty budowlane czy o podwykonawstwo takich robót, nie zdaje sobie sprawy z tego, że twierdzenia strony przeciwnej o braku wypłaty należnych jej środków w ramach wynagrodzenia za wykonane prace, w jakiegokolwiek (podobnej do przedmiotowej czy innej) sytuacji, są twierdzeniami gołosłownymi i nierzeczywistymi. Nie ulega przecież wątpliwości, że brak zgody powódki na zawarcie tych umów w kształcie zakreślonym przez pozwane nie skutkowałby niemożnością uzyskania przez powódkę należnego jej wynagrodzenia w drodze zastosowanych przez nią odpowiednich środków prawnych (zgłoszenie wierzytelności, czy też powództwo cywilne).

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego jak i przedstawionych wcześniej rozważań za niezasadne należy także uznać twierdzenie powódki (zawarte w pozwie), iż umowy te obejmowały jedynie wynagrodzenie wymagalne na dzień ich podpisania, o czym świadczy zresztą sama treść pozwu zawierającego żądanie zasądzenia odsetek od kwot 118.285,93 złotych i 40.820,00 złotych od dnia 28 października 2012 r. (czyli powódka uznawała te wierzytelności za wymagalne jeszcze przed podpisaniem umów przekazania). Dodatkowo oświadczenie o wyczerpywaniu wszelkich roszczeń związanych z inwestycją oznacza także roszczenia niewymagalne.

Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że podpisanie przez strony umów z dnia 6 listopada 2012 roku nie nastąpiło w warunkach przymusu stosowanego wobec powódki w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Wreszcie niezasadnie powódka podnosiła, że pozwana K. jest i tak zobowiązana do zapłaty na podstawie § 3 ust. 2 umów cesji na zabezpieczenie.

Sąd nie kwestionuje, że w § 3 ust. 2 obu umów cesji wierzytelności na zabezpieczenie pozwana K. zobowiązała się, że w przypadku niezapłacenia przez Spółkę (...) w terminie zabezpieczonej wierzytelności, zapłaci powódce przelaną wierzytelność w całości. Jednakże nie można inaczej odczytać zapisów umów z dnia 6 listopada 2012 roku, określonych jako umowy przekazania, w szczególności ich § 2 ust. 4 (gdzie powódka oświadczyła, że zapłata na jej rzecz określonej sumy pieniędzy wyczerpuje wszystkie jej roszczenia m.in. wobec pozwanej Spółki (...) na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.), jako zrzeczenia się roszczenia wobec Spółki (...) (było to ustępstwo powódki konstytuujące ugodę).

Skoro zaś pozwana Spółka (...) zapłaciła kwoty określone z umowami z dnia 6 listopada 2012 roku, nie można przyjąć, aby powódka mogła żądać od niej jakiegokolwiek dalszej kwoty, w tym na podstawie § 3 ust. 2 umów przelewu na zabezpieczenie.

Poza tym nie można zapominać też i o tym, że w dniu podpisania umów przekazania powódka i Spółka (...) podpisały także dwie umowy zwrotnej cesji wierzytelności, w wyniku których powódka przelała zwrotnie na Spółkę (...) wierzytelność przelaną do kwoty zapłaconej, a Spółka (...) przyjęła ten przelew. O zawarciu tych umów poinformowana została Spółka (...).

Wszystkie powyższe okoliczności bezsprzecznie wskazują na to, że roszczenie powódki w zakresie dochodzonym w sprawie wygasło.

Wobec oświadczenia powódki, że zapłata przez Spółkę (...) należności wskazanych w umowach z dnia 6 listopada 2012 roku, nazwanych umowami przekazania (co miało miejsce), wyczerpuje jej wszelkie roszczenia wobec obu pozwanych, powództwo w zakresie roszczenia głównego, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu w stosunku do Spółki (...) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądzając od powódki na rzecz pozwanej (...) kwotę 7.502,00 złotych.

Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 7.200,00 złotych, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych i zwrot kosztów podróży świadków w kwocie 285,00 złotych..

O kosztach procesu w stosunku do Spółki (...) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądając od powódki na rzecz pozwanej K. kwotę 7.217,00 złotych.

Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 7.200,00 złotych i opłata od pełnomocnictw w kwocie 17,00 złotych.

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 roku Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd zwrócił powódce ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 10,00 złotych tytułem nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.